

**Protokół Nr VI/2015
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 26 lutego 2015**

Sesja odbyła się w dniu **26 lutego 2015 roku o godz. 10.00** w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki, przy Placu Józefa Bema 1 (**sala nr 9, parter**). Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radni nieobecni na VI sesji Rady Miasta: Wojciech Zarzycki, Adam Kurpiewski, Waldemar Popielarz.

Na sesji w dniu 26 lutego 2015 roku podjęto następujące uchwały:

Uchwała Nr 38/VI/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie określenia kryteriów rekrutacji kandydatów do przedszkoli miejskich w Ostrołęce i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Ostrołęka, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, dokumentów do ich potwierdzenia oraz liczby punktów przyznanych każdemu z kryteriów,

Uchwała Nr 39/VI/2015 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w mieście Ostrołęka.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - otworzył VI sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał radnych, Prezydenta Miasta Pana Janusza Kotowskiego, Wiceprezydentów i przybyłych gości.

2. Wybór sekretarza.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski - zaproponował na sekretarza obrad zgodnie z listą alfabetyczną radnego Macieja Kleczkowskiego.

Radny wyraził zgody.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Maciej Kleczkowski.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poinformował o autopoprawce do projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w mieście Ostrołęka.

Radny Łukasz Kulik – złożył wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 5a – informacja w sprawie utajnienia posiedzeń komisji w zakresie spraw bezpieczeństwa i innych wynikających z ustaw.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poprosił o uzasadnienie wniosku i informację, o jakie komisje chodzi.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Mieliśmy posiedzenia, co najmniej dwóch komisji, o których informacji radni nie otrzymali. Ja akurat nie otrzymałem i z tego, co wiem to w zakresie ustawy o samorządzie gminnym są tam jakieś powody, dla których informacje takie nie mogą być dostępne dla mieszkańców. Chciałem to poznać. Myślę, że warto by było porozmawiać na ten temat”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – zapytał czy można to omówić w sprawach organizacyjnych Rady Miasta.

Radny Łukasz Kulik – wyraził zgodę i wycofał wniosek formalny.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia kryteriów rekrutacji kandydatów do przedszkoli miejskich w Ostrołęce i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Ostrołęka, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, dokumentów do ich potwierdzenia oraz liczby punktów przyznanych każdemu z kryteriów.

Sprawozdawca Komisji Oświaty Irena Nosek – powiedziała „...zmiana ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw z dnia 6 grudnia 2013 roku wprowadziła nowe zasady przyjęć dzieci do publicznych przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego. Od roku 2014 – 2015 do przedszkoli przyjmowane są dzieci zamieszkałe na obszarze danej gminy, przy czym w przypadku większej liczby kandydatów niż liczba miejsc w przedszkolu na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego brane są pod uwagę następujące kryteria: wielodzietność rodziny kandydata, niepełnosprawność kandydata, niepełnosprawność jednego z rodziców kandydata, niepełnosprawność obojga rodziców kandydata, niepełnosprawność rodzeństwa kandydata, samotne wychowywanie kandydata w rodzinie, objęcie kandydata pieczą zastępczą. W przypadku równorzędnych wyników uzyskanych na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego, lub jeśli po zakończeniu tego etapu przedszkole lub inna forma wychowania przedszkolnego nadal dysponuje wolnymi miejscami, następuje drugi etap rekrutacji. Na drugim etapie rekrutacji brane są pod uwagę kryteria określone przez organ prowadzący, z uwzględnieniem jak najpełniejszej realizacji potrzeb dziecka i jego rodziny, zwłaszcza potrzeb rodziny, w której rodzice albo rodzic samotnie wychowujący kandydata muszą pogodzić obowiązki zawodowe z obowiązkami rodzinnymi, oraz lokalnych potrzeb społecznych. Organ prowadzący upoważniony został także do przyznania każdemu kryterium stosownej liczby punktów, przy czym kryteria samorządowe, w odróżnieniu od kryteriów ustawowych, mogą mieć różną wartość punktową. Poczynając od rekrutacji na rok szkolny 2015/2016 zadania organu prowadzącego w powyższym zakresie dla przedszkoli prowadzonych przez Miasto Ostrołęka należą do kompetencji Rady Miasta Ostrołęki. Stąd też mamy projekt uchwały. Komisja Oświaty pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia kryteriów rekrutacji kandydatów do przedszkoli miejskich w Ostrołęce i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Miasto Ostrołęka, które będą brane pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego, dokumentów do ich potwierdzenia oraz liczby punktów przyznanych każdemu z kryteriów,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w mieście Ostrołęka wraz z autopoprawką,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Grażyna Sosnowska – powiedziała „...w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w mieście Ostrołęka wnioskuje głosami 6 za, przy 1 wstrzymującym, przeciwnych nie było o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Jan Rzewnicki – powiedział „...na wczorajszej Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców złożyłem wniosek, który w pewien sposób dałby nam możliwość określenia jednego terminu wyborów do rad osiedli w mieście Ostrołęka. Ten wniosek nie spotkał się z aprobatą komisji. Uzasadnienie tutaj było racjonalne, że mamy zbyt krótki okres czasu na to. Natomiast w wyniku uzasadnienia chciałbym powiedzieć, że ten wniosek miał na celu przekazanie takiej informacji do mieszkańców, którzy będą potencjalnymi kandydatami do zarządów rad osiedli i miał on na celu zwiększenie aktywności obywatelskiej mieszkańców miasta Ostrołęki, zwiększenie zainteresowania tymi wyborami i tym samym zwiększenie frekwencji w tych wyborach. Cieszę, że bardzo, że w tym zakresie była tak ożywiona dyskusja i były głosy za, były głosy przeciw. Na pewno pewnie pomysł warto by tutaj przy tej okazji na przyszłe wybory przedstawić. Chciałbym również powiedzieć, że przy tej okazji podyskutowaliśmy również sobie nad możliwością zmiany statutów rad osiedli, przez co moglibyśmy zwiększyć kompetencje działalności rad osiedli, pobudzenie mieszkańców do bardziej aktywnej obywatelskiej działalności, zwiększenie wpływu mieszkańców na decyzje władz miasta odnoszące się do najbliższego otoczenia żeby te rady osiedli miały większe kompetencje i większy wpływ na chociażby wybór dyrektorów w placówkach oświatowych na danych osiedlach czy udział przedstawiciela rady w odbiorze robót, które są finansowane z budżetu miasta czy współdecydowanie, które inwestycje, czyli które chodniki, które drogi będą w pierwszej kolejności remontowane. Dlatego cieszę się bardzo, że ta inicjatywa w jakiś sposób może nie w tych wyborach, ale być może za cztery lata przy wspólnym tutaj udziale komisji i państwa radnych, przy wspólnym takim zrozumieniu, danie takich większych kompetencji rad osiedli może zachęci innych naszych mieszkańców do takiego bardziej aktywnego udziału w życiu miasta czy w życiu właśnie naszego społeczeństwa”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „...ja mam pytanie odnośnie terminów zebrań, skąd zmiana na niektórych osiedlach i prosiłbym o dołączenie oczywiście już w terminie późniejszym miejsca zebrań”.

Sekretarz Miasta Mariusz Prusaczyk – powiedział „...jeżeli chodzi o zmiany terminów zaproponowanych przez nas, one pojawiły się wczoraj podczas posiedzenia komisji. To panowie przewodniczący zarządów poszczególnych osiedli prosili o zmianę. Wynikało to z ich sytuacji zdrowotnych i służbowych i pan prezydent przychylił się prośb”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział, że jeżeli chodzi o miejsca spotkań wyborczych będzie to dostarczone radnym na piśmie.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja chciałem się odnieść do wypowiedzi radnego w sferze zmian terminowości na jeden dzień ustalenia i więcej kompetencji dla poszczególnych rad. Ja uważam biorąc udział od samego początku, kiedy powstały rady osiedlowe uważałem, że te kompetencje dla rad osiedlowych są daleko idące. Sądzę, że każda rada ma prawo przed budżetem zgłosić zapotrzebowanie, co trzeba zrobić na jego rejonie działania i rozszerzanie kompetencji, jeśli miałyby pójść to, w którym kierunku. Ja nie widzę takiej możliwości rozszerzenia tych kompetencji jeszcze dalej idących. Druga sprawa. Statut rad osiedli niedawno był zmieniany, bodajże w tamtej kadencji. Grupa ludzi radnych siedziała nad tym statutem i opracowywała wspólnie z biurem prawnym. I to jest świeży statut. Czy zwiększy ilość chętnych przybywania na zebranie to powiem szczerze, że w momencie, kiedy zrobimy jeden termin to automatycznie wyeliminuje nam wiele osób, mieszkańców udziału w tych

spotkaniach ano z jednego powodu, takiego powodu, że na każdym zebraniu mieszkańcy chcą rozmawiać z prezydentami. Prezydentów mamy tylko trzech a zebrań mamy 16. Jak mamy podzielić obecność prezydenta od początku do końca zebrania na 16 zebraniach. Tak się nie da. Sądzę, że terminy, które są dzisiaj ustalone, po dwa zebrania w tygodniu, jest to termin rozsądny i racjonalny do zorganizowania takich zebrań przez Urząd Miasta, bo to Urząd Miasta organizuje te zebrania i mieszkańcy na nie przychodzą. Więcej osób chętnych na przyście na zebranie wyborcze do Rady Osiedla raczej nie będzie. Efekt tego jest, kiedykolwiek mamy wybory ogłoszone czy do sejmiku czy na prezydenta w kraju państwo sami widzicie, jaka jest frekwencja. Rady Osiedla nie są organem politycznym. Jest to organ pomocniczy dla pracy Rady Miasta i dla pana prezydenta. I sądzą, że te wszystkie zapisy, które są na dzień dzisiejszy w statucie uwzględnione dają radom osiedlowym naprawdę wiele kompetencji”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...dyskusja nad wnioskiem mojego kolegi klubowego pan Rzewnickiego była rzeczywiście bardzo konstruktywna i dosyć długa i kwintesencją tego wszystkiego, tej dyskusji był fakt, że nie da się przeprowadzić w jednym miejscu, w jednym czasie lub w kilku miejscach w jednym czasie takich wyborów z różnych powodów. Nie tylko z powodów takich lokalowych, ale również ze względu na zatrudnienie do tej czynności, czyli do wyborów wielu pracowników urzędu. Tutaj pan sekretarz tak na szybko wyliczył, że byłoby to około 80 osób. Poza tym radni komisji uznali, że „ordynacji wyborczej nie zmienia się tuż przed wyborami” i to nie byłby trafiony pomysł, kiedy już wszyscy wszystko wiedzą, kiedy wszyscy znają zasady, nagle chcemy coś zmienić. Treść tego wniosku brzmiała w następujący sposób „termin zebrania wyborczego do rad osiedli i zostały wymienione wszystkie osiedla, określa się na dzień 9 maja 2015 roku o godz. 12.00”. Rada po takiej naprawdę konstruktywnej rozmowie i dyskusji ustaliła, że jeżeli nowi przewodniczący rad osiedli uznają, że ta ordynacja wyborcza nie jest najlepsza i żeby ten wniosek pana Rzewnickiego ewentualnie nie przepadł to można powołać grupę roboczą, która się pochyli nad tymi wnioskami, przeanalizuje je i ewentualnie dokona zmian lub nie dokona tych zmian w zależności od zapotrzebowania. Bo moim zdaniem my oczywiście uchwalamy te rzeczy natomiast myślę, że dużo mają do powiedzenia przewodniczący rad osiedli, bo oni tam pracują, tam funkcjonują, znają swoje społeczeństwo, więc dlatego ten wniosek nie znalazł uznania w oczach radnych komisji. Natomiast, jeżeli chodzi o drugi wniosek, który złożył pan Rzewnicki przynajmniej, że były to zmiany, które zostały opracowane i też nie zostały moim zdaniem skonsultowane z przewodniczącymi rad osiedli i dlatego też robienie na szybko takich zmian to nie jest myślą korzystne dla funkcjonowania samorządu i rad osiedlowych, które są wśród mieszkańców. Poza tym moim zdaniem, chociaż ja taka specjalistka to nie jestem, ale zawiera ten wniosek również błędy formalne. Rada składa się z 7 członków wybranych przez mieszkańców osiedla. Chyba to nie jest zgodne z przepisami. Tego wniosku wprawdzie nie głosowaliśmy, ale komisja stwierdziła, że jeżeli dojdzie do takiego zapotrzebowania i powstanie grupa inicjatywna, która zechce wprowadzić zmiany w tym statucie rad osiedla to na pewno warto jest się zastanowić. W związku z tym, jeżeli będzie pan Rzewnicki chciał popracować nad tym z grupą, która ewentualnie w jakiś sposób zostanie ustalona również przy udziale przewodniczących rad osiedli, bo oni na pewno dużo więcej wiedzą niż ja np., stąd też te wnioski są godne rozpatrzenia i zastanowienia się nad nimi pod warunkiem, że one będą odłożone w późniejszym czasie, dlatego, że nie jest to miejsce i czas na to żeby w tej chwili robić takie zmiany. No powiedziałabym, że ten pierwszy wniosek to nawet dosyć drastyczny wniosek w związku z tym myślę, że dlatego radni się w ten sposób ustosunkowali”.

Radny Jan Rzewnicki – powiedział „...chciałbym się odnieść na początku do kolegi radnego Dariusza Bralskiego. Zakres tych zmian, które miały być w statucie jest właśnie określony we wniosku, który złożyłem. Natomiast, jaki jest cel tych zmian. Tak jak rozmawialiśmy tutaj z

kolegą Rykowskim część tych uprawnień jest w sensie ogólnym oczywiście zawarta w statutach poszczególnych rad osiedli. Natomiast mój wniosek doprecyzowuje pewne kompetencje, które można by było dać właśnie radom osiedli, dlatego też to nie jest wniosek, który miałby zmienić to na już, na szybko. Ja zaproponowałem w tym wniosku opracowanie projektu uchwały a więc to jest sprawa do dyskusji państwa radnych. Czyli to nie jest sprawa zamknięta. Natomiast, jeżeli chodzi o ten pierwszy wniosek, o którym wspominałem i o którym tutaj tak żywo dyskutowaliśmy i pan sekretarz się w tej kwestii wypowiadał i też przyznał, że gdyby ten jeden termin został określony, wiadomo teraz mamy za krótki okres czasu, ale przy następnych wyborach, jeżeli popracowalibyśmy nad organizacją tego przedsięwzięcia no to wiadomo, że jeżeli chociażby to spotkanie wyborcze byłoby podzielone na dwa etapy to sam pan sekretarz przyznał, że byłaby taka możliwość żeby w jednym terminie było możliwe przeprowadzenie takich wyborów a być może warto by było takie wybory przeprowadzić przy okazji wyborów do rady miasta. Poza tym, jeżeli chodzi o pozostałe rzeczy. Ja jasno się wyraziłem, że cieszę się bardzo, że była taka konstruktywna, oczywiście były osoby, które mówiły za i przeciw, zgadzały się w części ze mną i nie zgadzały. Wymieniliśmy sobie tutaj argumenty natomiast uważam, że przy okazji planowania terminów wyborów jest to najlepszy moment żeby też pochylić się nad tym, co można by było zmienić i ja bym Darku tutaj nie przesądzał czy nie warto dokonać zmian w statutach. Być może nowi wybrani przewodniczący rad osiedli czy zarządy tych rad osiedli przychyliły się i nie tylko moje pomysły, ale też podsuną jakieś swoje pomysły, które moglibyśmy wprowadzić do tych zmian do tych statutów. Mamy cztery lata, jest wola powołania takiej grupy roboczej, też deklaruję się do pracy w takiej grupie roboczej, dlatego wydaje mi się, że warto chociażby pom to żeby pokazać mieszkańcom, że chcemy docenić to, że praca w radach osiedli daje taką możliwość, że nie przychodzimy po to żeby tylko popracować czy spotkać się, ale że mamy pewne kompetencje i mamy wpływ na pewne działania. Można powiedzieć, że bardziej doprecyzowane kompetencje będzie można w tych nowych statutach zawrzeć”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...myślę, że bardzo istotnym wątkiem we wniosku i wypowiedzi pana Jana Rzewnickiego jest to pragnienie zaktywizowania jeszcze większej grupy naszych mieszkańców. Jak wiecie na pewno wszyscy, ja też często bywam na tych spotkaniach. Są osiedla gdzie bardzo dużo mieszkańców nam się angażuje właśnie w rady osiedlowe czy w ogóle w pracę społeczną, ale są też takie osiedla gdzie znacznie mniej osób tutaj na pewno wszelkie działania, które by zaktywizowały mieszkańców i jakby obudziły tę chęć współpracy byłyby dobre. I tu ja też gotów jestem włączyć się w takie prace żeby jak najbardziej zachęcić mieszkańców. Natomiast przy tej okazji chciałbym jakby przypomnieć, że kiedyś mieliśmy taki obyczaj, właściwie to nie było prawo, bo nie można chyba tego wprowadzić, jako obowiązek. Mieliśmy taki obyczaj, że np. państwo radni nie piastowali funkcji przewodniczących rad osiedlowych. I oczywiście ja szanuję pracę wielu spośród państwa, z resztą nie jedna osoba wchodzi do rady wcześniej angażując się w rady osiedla. Natomiast oczywiście z mojej strony może być to jakby prośba o rozważenie, ale wydaje mi się, że byłby to dobry kierunek gdybyśmy, gdybyście państwo rozważyli taką sytuację, że już będąc radnym już żeby innym osobom zostawić to miejsce do zaangażowania w radach osiedlowych”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „Ja wezmę trochę w obronę radnego Rzewnickiego, bo uważam, że jego wniosek z założenia jest słuszny. Mamy, co prawda pewne problemy natury, że tak powiem organizacyjnej. Z tym się zgadzam. Tak samo jak mamy problemy natury formalnej, czy te zmiany tych statutów są możliwe w ogóle i tutaj też należałoby powołać pewien zespół. Natomiast widzę pewną szansę, bo całkiem niedawno rozmawialiśmy nt. włączenia na stałe do porządku obrad wystąpień przewodniczących rad osiedli i z tego, co pamiętam na najbliższą sesję 26 marca a 27 marca rozpoczynają się wybory do rad osiedli. To

myślę, że wprowadzenie na najbliższej sesji takiego porządku wystąpienia przewodniczących rad osiedli da nam od razu na przestrzeni miesiąca odpowiedź czy ta frekwencja zwiększyła. Także tutaj myślę, że w ciągu miesiąca warto by było pomyśleć nad przedstawieniem takiego projektu uchwały o zmianę statutu. I chciałem się jeszcze odnieść do słów pana prezydenta, który tutaj wskazuje nam pewnych radnych, którzy są również przewodniczącymi rad osiedli. Ja uważam, że jeżeli radny angażuje się również na osiedlach a mamy takich dwóch radnych, którzy są również przewodniczącymi rad osiedli to jest bliżej z mieszkańcami, bliżej ich problemów i teraz też wskazywanie bezpośrednio radnym, co oni mają robić bądź, czego nie mają robić uważam, że jest troszeczkę nie na miejscu”.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „Ja mam pytanie do pana mecenasa czy nie ma jakichkolwiek przeszkód prawnych by radny był czy przewodniczącym rady osiedla czy członkiem rady osiedla. I drugie pytanie to samo o pracowników Urzędu Miasta. Czy nie ma problemów żadnych czy przeciwwskazań żeby być przewodniczącym rady osiedla czy członkiem rady osiedla. Bo jak wiemy radny nie może być pracownikiem Urzędu Miasta, radny miejski”.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział „Nie mam przed sobą uchwały o dietach myślę, że tam jest to rozstrzygnięte. Te kwestie mamy zadaje się uregulowane w uchwale o dietach, jako takich i zaraz to zobaczymy”.

Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała „...ja mam pytanie do radnego Janka Rzewnickiego. Jak rozumiem jest to wniosek autorski, czyli pana pomysł, ale czy ten pomysł znalazł się tylko w wyniku pana przemyśleń czy miał pan jakieś sygnały z rad osiedli odnośnie pewnych zmian, bo jeśli mielibyśmy dyskutować i podejmować decyzje to byłoby stosowne żeby poznać ich zdanie. Myślę, że to byłoby słuszne”.

Radny Dariusz Bralski – powiedział „...ja w swojej wypowiedzi chciałem przedstawić myśli te, które obserwowałem przez 5 lat, przez pięć kadencji bycia w tych radach. Pięć kadencji jestem w radzie osiedla. Przez jedną kadencję byłem przewodniczącym rady i spostrzeżenia z całej działalności bycia i pracy w tej radzie to mam to jednoznacznie ukształtowane pojęcie na temat pracy rady. Rada zaczyna pracować wtedy, kiedy przewodniczący jest osobą taką, która umie poderwać tą radę do pracy i mówienie, tego wniosku wcześniej nie widziałem kolegi, który został złożony w Komisji Prawa a teraz z nim się zapoznałem”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „...ja myślę, że moja wypowiedź była przez państwa zrozumiała może z wyjątkiem pana Łukasza Kulika, dlatego jeszcze raz wyjaśniam panie radny, że nikomu z radnych nic nie sugeruje. Mówiłem o takim obyczaju, który był w samorządzie kiedyś zanim pan do nas dołączył i wyrzucanie mi, że to nie na miejscu zachęcałbym żeby pan dobrze zrozumiał, to jest prosta rzecz. Żadne prawo, uzasadniłem to jakby pragnieniem żeby więcej osób się angażowało. Jeśli ma pan jakieś sytuacje czy problemy ze zrozumieniem moich wypowiedzi chętnie będę wyjaśniał dodatkowo”.

Radny Łukasz Kulik – powiedział „...rozumiem panie prezydencie natomiast no myślę, że jeżeli omawiamy sprawy rady to tutaj w tym zakresie powinniśmy się kierować interesem nas, jako radnych i rozumiem, że się pan może denerwować, że akurat stosuje takie wypowiedzi, natomiast proszę spokojnie przystępować do tego. Teraz mam prośbę jeszcze do pana przewodniczącego, ja niestety przewodniczącego Rady Osiedla Leśne cały czas słyszę, czy mógłby po prostu nie krzyknąć, nie mówić tak głośno no, bo słychać z tyłu i przeszkadza we właściwym odbiorze niektórych radnych”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „Odpowiem krótko „do rzeczy”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „Mam pytanie do pana mecenasa, czy pan mecenas mógłby nam przybliżyć formułę ze Statutu Miasta Ostrołęki formułę „do rzeczy”, kiedy się ją stosuje”.

Radny Jan Rzewnicki – powiedział „Chciałbym tutaj się odnieść do pytania koleżanki Ewy Żebrowskiej-Rosak odnośnie tego projektu. Oczywiście projekt jest tutaj mojego autorstwa i przeczytam może, co chciałbym zmienić, bo nie było to doprecyzowane, głównie, jeżeli chodzi o zmianę w statutach. Chciałbym po punkcie 17 w § 9 dodać w ust. 1 pkt. 18 udział przedstawiciela rady osiedla w komisjach konkursowych wyłaniających dyrektorów placówek oświatowych na terenie danego osiedla. W pkt 19 udział przedstawiciela rady osiedla przy odbiorze robót finansowanych z budżetu miasta realizowanych na terenie danego osiedla. 20 pkt współdecydowanie, jakie inwestycje, czyli np. chodniki i ulice będą remontowane w pierwszej kolejności na terenie danego osiedla. Opiniowanie i wskazywanie przeznaczenia wolnych lokali użytkowych znajdujących się na terenie osiedla a będących własnością miasta. Opiniowanie decyzji o zbyciu nieruchomości gruntowych oraz lokali użytkowych znajdujących się na terenie osiedla. Oczywiście część zapisów jest w charakterze ogólnym zapisana w tych statutach. Mój wniosek ma na celu wprowadzenie pewnego mechanizmu gwarantującego radom te właśnie zwiększone kompetencje. Tak jak powiedziałem ma to na celu zwiększenie kompetencji, pobudzenie mieszkańców do aktywnej działalności obywatelskiej, do bardziej aktywnego udziału w pracach rady osiedla i przede wszystkim do większego zaangażowania. A skąd są sygnały pytała koleżanka. To nawet na wczorajszej komisji pan radny Rykowski powiedział, że zgłasza się większa liczba osób a tak naprawdę to około 7 osób pracuje w radzie. To są słowa pana Rykowskiego. Dlatego mówię żeby zachęcić do takiej aktywnej działalności, więc chociażby ten argument pozwoli na pewne umożliwienie poczucia większej władzy, jeżeli chodzi o osoby, które zostały wybrane do rady osiedli”.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski – powiedział „Ja tylko odpowiadając panu przewodniczącemu Darkowi Maciakowi § 21 pkt 2”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „Mogę prosić w kwestii formalnej o zacytowanie, bo nie pamiętam go dokładnie. Jak on brzmi ten § i tam ustęp czy coś”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała „...ja doceniam i zauważam inicjatywę mojego kolegi klubowego pana Rzewnickiego. Ta sprawa była naprawdę bardzo szeroko dyskutowana na Komisji Prawa. Naprawdę wszyscy praktycznie członkowie tej komisji z uwagą pochylił się nad tym i jednoznacznie powiedzieli, że jeżeli taka zajdzie potrzeba to powstanie komisja robocza, która weźmie pod uwagę te wszystkie propozycje i doprecyzuje lub nie doprecyzuje, po prostu opracuje lub pochyli się nad tymi zagadnieniami, o których mówił pan Rzewnicki. Natomiast myślę, że tej chwili dyskusja może jest ciekawa, ale nie dotyczy tematu, nie dotyczy to konkretnie moim zdaniem tego projektu uchwały. Jeżeli chodzi natomiast o spory prawne czy to ważne czy nieważne czy takie ma uprawnienia czy inne ma uprawnienia rada osiedla to w tej chwili moim zdaniem jest to rzecz wtórna. Jeżeli dojdzie do powołania takiej komisji roboczej to wtedy naprawdę możemy tam się na argumenty, chciałam powiedzieć nieładny wyraz przepraszam, możemy argumentować w różny sposób, przekonywać się i jeżeli powstanie coś nowego to wtedy pochylimy się nad tym wszyscy, Komisja Prawa przede wszystkim a po kolei potem wszystkie komisje, które są związane i zainteresowane a w końcu i Rada Miasta. Ja naprawdę doceniam wszystkie inicjatywy natomiast tutaj w tej sytuacji rozmawiamy, ale w tej chwili ta rozmowa jest po prostu bezprzedmiotowa”.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała „...oczywiście, jeżeli będzie taki pomysł, każdy z nas ma prawo mieć jakieś pomysły na pracę w samorządzie, to pewnie trzeba będzie się nad takim wnioskiem pochylić. Mam tylko taką prośbę, bo to, co odczytał pan radny Jan Rzewnicki oczywiście w tej części dotyczącej inwestycji na osiedlu, opiniowania zbycia nieruchomości, to wszystko teraz jest i rady osiedla to opiniują. Natomiast, jeśli chodzi o

udział radnych osiedlowych w komisjach, to ja tego już tak dokładnie nie pamiętam, ale to regulują nadrzędne przepisy i myślę, że należałoby sprawdzić czy w ogóle radni osiedlowi mogą być powołani do takiej komisji. Dlatego ja przepraszam, żeby to dobrze zabrzmiało, ale jeśli taki wniosek miałby być stanowiony to dobrze byłoby sprawdzić, zanim się zbierze ileś osób w tym zespole roboczym i zacznie pracować to żebyśmy rzeczywiście dali taki materiał, nad którym warto pracować, żeby się nie okazało, że jest to praca bezprzedmiotowa”.

Radny Jan Rzewnicki – powiedział „...chciałbym powiedzieć, że nieprawdą jest, że ten wniosek upadł. Chodzi o to, że ja składałem dwa wnioski, wniosek w sprawie terminu i wniosek w sprawie zmian. Wniosek w sprawie zmian do statutu został skierowany za pośrednictwem pana przewodniczącego Komisji Prawa do przewodniczącego pana Jerzego Grabowskiego i on został formalnie złożony i tutaj na komisji rozmawialiśmy, że popracujemy sobie nad tym. To jest projekt. Natomiast drugi wniosek to był w sprawie zmiany i ten rzeczywiście został przegłosowany. Tutaj pani przewodnicząca nie zwróciła uwagi na to w swojej wypowiedzi i rzeczywiście ten wniosek został uchylony także terminy zostały takie jak zostały zaproponowane początkowo w projekcie uchwały”.

Radny Michał Skowroński – powiedział „...ja chciałem taką sprawę zgłosić. Ponieważ wiemy o tym, że ten wniosek już upadł to wydaje mi się, że dyskusja idzie trochę w złym kierunku, ponieważ umówiliśmy się, że zostanie powołana komisja, podkomisja Komisji Prawa i tam będziemy o tym dyskutowali i wydaje mi się, że jakby dyskusja o tym, co wczoraj upadło a co mamy zrobić już na te nowe wybory, ponieważ nie wypada nam zmieniać przepisów przed wyborami, więc będziemy i tak się zastanawiali dopiero po wyborach do rad osiedli, więc wydaje mi się, że rozmowa dzisiaj o tym, co chcemy robić jest bez sensu i chciałbym złożyć wniosek o przerwanie dyskusji i kontynuowanie dalej obrad”.

Radny Dariusz Maciak – powiedział „...zgłaszam wniosek przeciwny z tej prostej przyczyny, że rozpoczęliśmy dyskusję nad dość ważnym faktem. Zdaję sobie sprawę, że one się może nie odnoszą do tytułu uchwały w sensie ścisłym, ale czyż pragnienie jednego czy drugiego radnego o tym żeby frekwencja w wyborach do rad osiedli nie wiązała się z tematem to wydaje mi się, że wręcz wiąże się i należy o tym rozmawiać. Przede wszystkim składając wniosek przeciwny proszę mojego kolegę Michała Skowrońskiego o wycofanie tego wniosku. Nie sądzę żeby dyskusja nie była owocna czy nie na temat tylko żebyśmy mogli ją spokojnie kontynuować. Jeśli to się nie stanie proszę przyjąć mój wniosek przeciwny”.

Radny Michał Skowroński – powiedział „...na wniosek kolegi mogę wycofać swój wniosek, ale uważam, że dyskusja naprawdę w tym momencie nie prowadzi w żadnym kierunku”.

Radny Dariusz Maciak powiedział: jeśli raz się zgłaszałem, a zgłaszałem się przed wnioskiem formalnym, to wystarczy, nie muszę ciągle trzymać podniesionej ręki, to by nam znacznie ułatwiło obradowanie. Do kilku rzeczy chciałbym się odnieść. Przede wszystkim cieszę się z tych chęci zmian u radnego Jana Rzewnickiego, tak też te zmiany powstawały, że grupa osób związana z tymi radami właśnie starała się już będąc w radzie miasta i współpracując z radami osiedlowymi starała się uszyć coś na realną miarę, żeby to pasowało do tego organizmu. To było główną naszą myślą. Z kompetencjami to wydaje mi się, że jest zawsze zasadniczo taki kłopot, że chcielibyśmy kompetencje, ale mają tylko wtedy sens, gdy chodzi w nich o decyzyjność. Trudno wymagać od władzy wykonawczej, żeby się z radami osiedla, czy władzy uchwałodawczej, żeby się podzieliła swoimi kompetencjami, choćby taką, która jest przyporządkowana tylko temu organowi. Uznaję, że wszystko tam można zapisać. Nie zgadzam się też z tym panie Janie, z tym terminem, żeby to był jeden termin. To wydaje mi się, że mają zupełnie inny charakter wybory do rady osiedli, niż do rady miasta. Kolejne wybory do rady miasta są nową szansą, nowym czasem, nową możliwością bycia w samorządzie. I to do zupełnie różnych grup może dotrzeć. Cieszę się z tej pana chęci, żeby jak najwięcej ludzi o tym wiedziało i myślę, że to jest możliwe do zrobienia, i to nie jeden termin

może nam to załatwić, przez wieloterminowość też to można załatwić to jest prosta rzecz, troszkę chęci dotarcia do mieszkańców, w taki sposób jak dociera do nas lokalny dwutygodnik, który jest od wielu lat obecny na rynku, za pośrednictwem zwykłej usługi pocztowej jesteśmy w stanie dotrzeć o wszystkich mieszkań. Ta wieloterminowość daje nam pole do popisu także w tym względzie. W ogóle się nie zgadzam z prezydentem, który odradza i mówi, żeby zostawić miejsce. Tak samo można by prosić prezydentów, żeby nie kandydowali w wyborach do rady miasta Ostrołęki, żeby zostawili miejsce dla innych radnych. To jest aktywność, do której każdy ma prawo, każdy kto jest mieszkańcem Ostrołęki i to jest bardzo dobry sposób tej aktywności. W poprzednich kadencjach my tak na to patrzyliśmy, że jak ktoś uzyskał mandat radnego, to starał się żeby ktoś go zastąpił, bo przecież to wybory uzupełniające trzeba zorganizować. Ten organizm służy nam radnym i myślę, że to dobrze, że też tam się znajdujemy. Takie rezygnacje pod koniec kadencji, to też przecież nie koniecznie, wielu z nas tego doświadczyło i teraz tego doświadcza, za chwilę kolejne wybory i też wcale nie będę smutny z tego powodu jak ktoś z państwa radnych zostanie przewodniczącym rady osiedla. Dlaczego nie pomagać osiedlom w jeszcze lepszy sposób. Chyba to zależy od indywidualnego podejścia, indywidualnej decyzji, myśmy nigdy nie mieli z tym problemów z Adamem Ziarno, jak objąłem mandat radnego, poprosiłem Adasia, który wtedy był moim zastępcą, czy mógłby przewodniczyć radzie osiedla, on na to się zgodził i do tych wyborów doszło. To jest dobra aktywność. Jeśli dobrze pamiętam, to ta formuła „do rzeczy” jest dość ostra, ma taki charakter policyjny, jak radny rzeczywiście odbiega od tematu. Prosiłbym o nie nadużywanie tego, bo niepotrzebnie to wyłącza niektórych radnych, bo usłyszał to i Łukasz Kulik i Darek Bralski, który się zupełnie wyłączył z dyskusji, a szkoda, bo jest znanym i cenionym samorządowcem i ktoś jak nie on, ma się z nami podzielić doświadczeniem wynikającym z rady osiedla, w której do dziś przecież uczestniczy. Wielokrotnie był przecież przewodniczącym rady osiedla. Serdecznie proszę o nie nadużywanie, bo jak dopuszczamy dyskusję, to wszystkie głosy, które wchodzi w skład tej dyskusji one dotyczą tej dyskusji. To nie fajne jest żeby wobec niektórych radnych używać tej formuły. Ich się przywołuje do rzeczy, a niektórzy mogą mówić, jak ja teraz, dość długo, jeśli nie na temat to przepraszam.

Radny Łukasz Kulik powiedział: panie przewodniczący najpierw mam pytanie do radnego Rzewnickiego, bo radny Skowroński mówił, że wniosek upadł na komisji, to ja mam pytanie, czy radny Rzewnicki składał formalnie wniosek o zarządzenie głosowania na komisji. Bo to chyba decyduje, czy taki wniosek ma być głosowany czy nie. Drugie pytanie mam pani radnej Rosak, bo mówiła tutaj o działaniu samorządów osiedlowych, ma w tym względzie większe doświadczenie niż ja, i chciałem zapytać, bo mówiła pani, że rady osiedla opiniują pewne zadania, celem jest chyba inicjowanie, żeby rada osiedla miała możliwość inicjować pewne działania, a nie tylko opiniować te, które są przedstawione. Trzecia rzecz, to dotyczy pkt 22 tego statutu, o którym mówił radny Dariusz Maciak, panie przewodniczący powiem tak, może to jest kwestia formalna, ale statut, który został nam dostarczony na pierwszej sesji, to jest nieaktualny, to znaczy on nie jest ujednolicony, bodajże tą zmianą z 2009 roku. Nie wiem jak pan cytuje, ale konkretny paragraf, o którym konkretnie paragrafie pan mówi, wystarczy spojrzeć czy jest tam inicjatywa uchwałodawcza mieszkańców w punkcie 27, jak jej nie ma, to jest nieaktualny. Ostatnia rzecz odnośnie wypowiedzi Dariusza Maciaka, którego nie jestem sympatykiem, ale się szanujemy i uważam, że pan przewodniczący powinien z należytym szacunkiem traktować wszystkich w tym radnego Dariusza Maciaka.

Radna Ewa Żebrowska – Rosak powiedziała: proszę nie odbierać moich wypowiedzi jako odbijanie piłeczki, natomiast odnośnie tych kompetencji rady, inicjatywy wszelkie rada może podejmować, także jeżeli są jakieś pomysły na danym terenie, to można to przelać na wniosek i takie możliwości są. Moim przesłaniem było to, żeby nie powielać pewnych działań.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: zdaje się już drugi radny nie zrozumiał mojej wypowiedzi, to panu Dariuszowi Maciakowi wyjaśniam, że nie zachęcałem nikogo do rezygnacji, myślałem oczywiście o nowych wyborach i wszystko w kontekście tej aktywizacji innych. Wspomniałem o tym, że prawo zabraniające łączenia radnego i przewodnictwa rady osiedla takiego prawa nie ma, więc oczywiście można, ale był taki obyczaj, moim zdaniem chwalebny. Ja na przykład do rady osiedla Centrum i na przewodniczącego nie będę kandydował.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: zachęcam państwa do dyskusji w punkcie rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w mieście Ostrołęka. Myślę, że na tym powinniśmy się skupić. Odpowiadając – statut jest aktualny i jest z poprawkami.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: odnośnie wniosku a propos przerwania dyskusji, to można zastosować paragraf 21 statutu- w dyskusji nad omawianym przedmiotem obrad, radny może zabrać głos dwukrotnie.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: następny punkt mówi o tym też, że -36, że jeśli dwa razy ktoś się zgłaszał i nie ma chętnych do dyskusji to można udzielić i następnych – kolejnych trzeci i czwarty głos, temu samemu radnemu. Tak jest zapisane.

Radny Jan Rzewnicki powiedział: jeżeli chodzi o wnioski, to ja złożyłem dwa wnioski i ten pierwszy został poddany głosowaniu i on rzeczywiście mówiąc kolokwialnie – upadł, natomiast drugi wniosek został złożony do pana przewodniczącego Jerzego Grabowskiego, za pośrednictwem przewodniczącego komisji prawa i on został formalnie złożony i nie było potrzeby głosowania. Umówiliśmy się tutaj na komisji, że będzie to taki początek, i inicjatywa będzie poddana rozmowom, i dlatego też apeluję do wszystkich, rozpętała się tutaj dosyć duża rozmowa, rzeczywiście wydaje mi się, że powinniśmy ten temat zakończyć, wiem jakie mamy intencje, jeżeli nowo wybrani przedstawiciele rad osiedli będą chcieli uczestniczyć z nami w tych pracach, będzie taka wola, to ja przede wszystkim jako wnioskodawca, deklaruje taką współpracę. Myślę, że obecni na wczorajszej komisji też, pan sekretarz też się tutaj zadeklarował. Ten drugi wniosek ma parę takich rzeczy, które trzeba by było być może zmienić, doprecyzować, mamy 4 lata. Dziękuję bardzo za zainteresowanie, cieszę się bardzo z tej rozmowy, cieszę się z pewnego wsparcia Darka Maciaka. Powinniśmy się tu wszyscy wspierać wzajemnie bez względu na ugrupowanie. Jesteśmy w jednej radzie, służymy dla miasta i dlatego też o to apeluję.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja sądzę, że każda inicjatywa jest dobra, tak jak Darek Maciak wspomniał, tylko taka inicjatywa mogłaby być czymś poparta. Kolega radny nie był ani razu w radzie osiedla i nie wie jaka jest procedura pracowania w tych radach, jaka jest ciężkość zwołania quorum tylko do tego, żeby można było przegłosować jakiegokolwiek decyzje, te które potrzebne jest przy głosowaniu uchwał. My tutaj jako radni wiele dyskutujemy, może zapytajmy się któregoś z przewodniczących jaka to procedura jest i co oni sądzą na ten temat, bo to bardziej dotyczy rad osiedlowych jak powiedzmy samych radnych.

Radny Henryk Gut powiedział: chciałem zwrócić uwagę taką formalną, przecież w porządku obrad dzisiaj nie było żadnego wniosku o treści złożonego przez pana Rzewnickiego. My tylko procedujemy dziś o tym, jak przeprowadzić wybory i to jest ważna sprawa, żeby samodyscypliny mieć w sobie na przyszłość, bo ja na przykład nie mogę podyskutować o treści wniosku, bo nie znałem go dotychczas, bo nie było na to czasu. Jeżeli będzie taka inicjatywa, jeżeli będzie taki wniosek złożony, to wtedy ta dyskusja ma uzasadnienie. A dzisiaj nie miała, bo wielu z nas, nie znało treści, również nie miałem możliwości porozmawiania na ten temat jakie były jego przesłanki, żeby takowy wniosek znalazł miejsce. Wtedy nie będzie takich wywodów różnych i wycieczek, które nie są tu

naprawdę potrzebne. Porządek jeżeli przyjmujemy, bo nie było zmiany porządku to trzymajmy się tego.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: dziękuję bardzo za te piękne słowa, o ten spokój, tego nam potrzeba. Myślę, że będziemy dalej to kontynuować.

Radny Łukasz Kulik powiedział: na ostatniej sesji rozmawialiśmy o włączeniu do porządku obrad punktu, żebyśmy mogli poruszać takie sprawy bieżące, które wychodzą na bieżąco. W tym porządku obrad się tego nie doczekaliśmy. Radny Rzewnicki złożył taki wniosek, to nie daje nam absolutnie żadnego prawa do tego, żeby nie toczyć dyskusji na ten temat. Ja wiem, że to może wydłużyć posiedzenie naszej rady, ale jestem absolutnie przeciwny jakimkolwiek ograniczaniu wypowiedzania się radnemu na jakikolwiek temat. I mam jeszcze pytanie do radnego Bralskiego, który w sposób taki osobisty zaatakował radnego Rzewnickiego, że on niby nie chodzi, to ja mam pytanie skąd radny Bralski wie, że radny Rzewnicki nie uczestniczy w posiedzeniach rad osiedli.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: cieszę się, że pan stwierdza, że ta dyskusja jest potrzebna. Ja myślę, że między śniadaniem a obiadem się załatwimy i wszyscy pójdziemy zadowoleni.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja nikogo nie chciałem obrazić i nikomu nie ujmować, ja stwierdziłem, że my tutaj wszyscy większością, najwięcej głosów zabieramy a nigdy w radzie żeśmy nie pracowali. A jeżeli pana to dotknęło, to ja pana przepraszam. Tylko trzeba najpierw popracować tam na dole, zobaczyć jaka jest ciężka praca i wtedy zabierać głos jednoznacznie.

Radny Łukasz Kulik powiedział: mnie osobiście to nie dotknęło panie radny, mówił pan do pana radnego Rzewnickiego, natomiast rozumiem, że pamięć ma pan krótką, przypominam tylko, że jak pan pracował w tej radzie, to jako prywatny przedsiębiorca wspierałem festyn osiedlowy, nie raz, ale dwa albo trzy razy. Proszę pamiętać, że pracowaliśmy, ale rozumiem, że mógł pan już zapomnieć.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja nie zapominam z kim pracowałem, kiedy pracowałem i jak pracowałem. Jak ci później mi podziękowali. Także ja dobrze o tym wszystkim pamiętam, a ja do kolego Rzewnickiego nie mówiłem i nie odnosiłem się, mówiłem ogólnie o wszystkich radnych, tych którzy zabierają głos a nie uczestniczyli w pracach rady osiedla i prosiłem o to, żeby dać możliwość wypowiedzenia się któremuś z przewodniczących na ten temat który kolega Rzewnicki przedstawi. I wtedy będzie jasność tematu.

Radny Andrzej Rykowski powiedział: dobrze, że toczy się ta dyskusja, bo wreszcie zauważony został prestiż rad osiedli. Tutaj kolega Jan ma dużo racji i szlachetnych zamiarów, żeby jeszcze podnieść ten prestiż rady osiedla. Widzę w tym pewien sens. Na ostatniej komisji rewizyjnej sam wniosłem sprawę, żeby przeanalizować, które zagadnienia zgłoszone przez przewodniczących rad osiedli zostały zrealizowane. Bo często zdarza się tak, że uderzamy jako przewodniczący, a jestem jeszcze w tej chwili przewodniczącym głową o mur. Odpowiada nam się o ptaszkach, o barierkach, nie potrafi się jakieś konstruktywnej odpowiedzi otrzymać, widzę tutaj pewien sens, żeby rzeczywiście te rady uzyskały właściwy status. Pierwszym podstawowym punktem powinno być danie możliwości radom osiedla zabierania głosu na sesjach, wtedy kiedy właśnie dotyczy jakiegoś osiedla. Bo takiej możliwości rady osiedla nie mają. Proszę o zakończenie tej dyskusji, bo my żeśmy uzyskali konsensus. Będzie powołany zespół do spraw dopracowania tego statutu, do wniesienia nowych wniosków i jeśli to wszystko zostanie zrobione w odpowiednim czasie i w konsultacjach z przewodniczącymi zarządów rad osiedli, to będziemy mieli właściwe bogactwo, którego się domagamy. W tej chwili sugeruję zamknięcie dyskusji.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski powiedział: panie Rykowski mam taką prośbę, widać, że lista mówców jest już wyczerpana, także ja już uważam, że ta dyskusja się kończy lub już się zakończyła, czy mógłby pan ten wniosek wycofać...

Radny Andrzej Rykowski powiedział: ja nie zgłaszałem wniosku, ja tylko sugestię zgłaszałem.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Osiedli w mieście Ostrołęka wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

6. Przyjęcie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 stycznia do 31 stycznia 2015 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: mam pytanie dotyczące str. 10 pkt 6, prosiłbym o jakąś szerszą informację na temat umowy z firmą Centrum Doradztwa Energetycznego w Orzesze na kwotę blisko 40 000 zł.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział: aktualnie samorzady przygotowują plan gospodarki niskoemisyjnej, są to dokumenty często wymagane przy różnych postępowaniach o środki zewnętrzne. Aby spółki ciepłownicze, energetyczne czy też inne, mogły występować o różne dofinansowania do swoich inwestycji wymagane jest posiadanie przez dany samorząd lokalny takiego planu gospodarki niskoemisyjnej. W związku tym, że zaistniała taka możliwość dofinansowania z środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, skorzystaliśmy z tej okazji i stosowny wniosek złożyliśmy i przystąpiliśmy do opracowania. Po dokonaniu takiego opracowania taki dokument zostanie państwu przedstawiony.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Jerzy Grabowski poddał pod głosowanie sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 stycznia do 31 stycznia 2015 roku.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 3

Sprawozdanie zostało przyjęte.

7. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez prezydenta Miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubełek powiedział, że wszystkie interpelacje, które radni składają jak również udzielone odpowiedzi są umieszczane w BIP Miasta Ostrołęki, tam mieszkańcy mogą się z nimi zapoznać, następnie odczytał treść złożonych interpelacji i odpowiedzi udzielonych na nie przez prezydenta.

8. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zapytał się czy ktoś z radnych chciałby coś oświadczyć. Chętnych nie było.

9. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik powiedział: kieruję pytanie do pana jako osoby koordynującej pracę rady miasta, o powody utajnienia prac komisji, dotyczy to komisji sportu. O posiedzeniu dowiedziałem się z Internetu. Chciałbym wiedzieć, czy tam były poruszane jakieś sprawy dotyczące bezpieczeństwa, bo jest taki katalog spraw zawarty w ustawie, gdzie obywatele nie mogą być informowani o posiedzeniach tych komisji. Jakie były powody tego. Drugą komisją była Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: odpowiedź jest krótka, nie było żadnych tajnych, niejawnych informacji, które były przekazywane. Jedną była komisja wyjazdowa – komisja kultury, na terenie nowo budującej się sali kinowej w OCK, byli przedstawiciele, radni, każdy miał możliwość uczestnictwa w tym spotkaniu. Co do komisji sportu, to mówi pan o tym, kiedy była propozycja podziału środków na dofinansowanie sportu. To też nie jest nic tajnego. Każdy jest informowany o takich komisjach. Niektóre są zwoływane w przyspieszonym terminie, z tego względu, że za chwilę miały być środki dzielone. Przewodniczący komisji sportu sugerował, żeby komisja dowiedziała się pierwsza o tym podziale środków. Tak się stało, pan prezydent się z tego wywiązał, ta komisja się odbyła. Tam nic nie było takiego, żeby ktoś miał w tym nie uczestniczyć. To jest moja odpowiedź.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja chyba wiem o co chodzi radnemu Kulikowi, ja w pewnym momencie spotkania zapytałem się, jak to się stało, że media są na komisji, ja ich nie zapraszałem, i wyjaśnione było w trakcie, że osoba która była z mediów, była reprezentantem klubu. Spotkanie na komisji nie było tajne, ani ukryte. Pan prezydent jak co roku informuje jako pierwszą komisję sportu o sugestiach podziału środków na sport. Te środki dzieli prezydent a nie komisja. Nas prezydent jako pierwszą instytucję informuje. My jako radni nie mamy żadnego prawa ingerencji żeby ten podział środków był inny. Poszczególni radni wnoszą informacje, które posiadają na temat klubów. Niezręcznym było moje zapytanie co się stało że są media. Sądzę, że radnemu o to chodzi. Nigdzie nie było żadnej tajemnicy. Osoba ta która informowała o komisji sportu nie miała takiej informacji, żeby to utajnić. Zresztą na spotkaniu był przedstawiciel wszystkich klubów, tych którzy chcieli uczestniczyć, plus spoza komisji sportu był radny Kleczkowski. Także uważam, że tajemnicy wielkiej nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: ja tylko chciałbym powiedzieć, że jeżeli chodzi o komisję to nie ma tam nic tajnego, nic ukrytego, każdy może uczestniczyć.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: proszę o informacje o wszystkich posiedzeniach komisji międzysesyjnych, tych, których nie ma wymienionych w zapowiedziach na sesję. Może też być informacja za pośrednictwem sms-a. O tych komisjach nie było informacji ani sms-owej, ani pisemnej. Jeżeli chodzi o rady osiedli, to nie otrzymałem odpowiedzi od pana mecenasa, odnośnie jak wygląda sprawa łączenia mandatów, czy radny może być członkiem rady osiedla, może być przewodniczącym rady osiedla i czy pracownik urzędu miasta może być członkiem lub przewodniczącym rady osiedla.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział: co do zasady może i takie praktyki są dość powszechne, ale z uwagi na to, że mamy nowy statut rad osiedli, pan pozwoli, że ja bym się jemu przyjrzał na spokojnie. Ja próbowałem w tej chwili to przeczytać, ale na kolonia to ja nie lubię takiej lektury. Bardzo często w praktyce jest tak, że sołtysi są radnymi, przewodniczący rad osiedla też są radnymi... na chwilę obecną nie wiem takich przeszkód. Same uregulowania w ustawie o samorządzie gminnym dotyczą radnych rady miasta czy gminy. Art. 37 mówi tylko tyle, że to rada ustala zasady. Po szczegóły zapraszam do biura prawnego. W samym statucie jest napisane, że prawo ma każdy mieszkaniec osiedla jako takiego, szukajmy ewentualnie jakiś ograniczeń czy połączeń. Tak na szybko nie znalazłem. Zapraszam w wolnej chwili do biura prawnego.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: myślę, że warto by było, aby taką odpowiedź miał nie tylko ja, ale wszyscy przed 27 marca, kiedy będą pierwsze wybory.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: jeszcze wrócę do tych komisji, jeśli gdzieś było jakieś niedopatrzenie, to przepraszam, na pewno będą takie informacje. Zaprosił na obchody 1 marca na Dzień Żołnierzy Wyklętych. Poinformował o szczegółach uroczystości. Przypomniał, o tym, że do 20 lutego było zbierane wsparcie dla rodziny z Kazachstanu, która przybędzie do nas 2 marca. Jeżeli ktoś ma jeszcze życzenie dołożyć się do tej zbiórki zapraszam.

Radny Dariusz Maciak powiedział: przede wszystkim chciałbym podziękować za współpracę wszystkim radnym Klubu wielu kadencji Prawa i Sprawiedliwości, ale też wszystkim radnym. Państwo to słyszą, bo w tej radzie się spotkaliśmy, ale to też podziękowanie dla wszystkich radnych wielu kadencji, dla wszystkich kandydujących. Dane mi było pracować z państwem jako przewodniczący rady miasta, kiedy byłem członkiem jednego z klubów. Za wszystko dobro, które doświadczyłem serdecznie dziękuję. Gdyby były jakieś sprawy, które mogłyby nas dzielić, to serdecznie przepraszam. To była dobra, fajna i owocna współpraca dla wszystkich. Za ten czas bardzo dziękuję w szczególności wszystkim radnym z listy Prawa i Sprawiedliwości.

Radny Łukasz Kulik powiedział: mieliśmy taką sytuację i zdarzają się błędy formalne, w przypadku tej jednej komisji, to ani ja, ani radny Kleczkowski nie mieliśmy żadnej informacji, moje pytanie kieruję bezpośrednio do radcy prawnego, żeby te informacje o spotkaniach komisji były publikowane gdzieś w BIP-ie. Żeby nam nie ginęły te maile i te sms-y. Żebyśmy wiedzieli na dzień wcześniej, że dana komisja ma posiedzenie. Na komisji kultury była taka sytuacja, że do radnego Żukowskiego wnioskowałem o przedstawienie informacji o Miejskim Systemie Informacji, no i jako, że mnie nie było, będę musiał pytać go znowu o to. W związku z czym miało związek oświadczenie Maciaka, bo nie bardzo rozumiem.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski powiedział: jeśli chodzi o tę komisję to odpowiadając radnemu Kleczkowskiemu powiedziałem, że komisje nie były jakieś tajne. Na teraz będą sms-y i będą w półkach informacje.

Radny Dariusz Maciak powiedział: są to zwyczajne podziękowania, takich jak wiele słyszymy. To nie było oświadczenie, gdybym chciał coś oświadczyć, to zrobiłbym to w punkcie oświadczenia. Podziękowałem radnym Klubu PiS za współpracę, może to dla pana jest novum, bo pan nie jest w żadnym klubie z tego co wiem.

Radny Dariusz Bralski powiedział: ja jako przewodniczący komisji infamuję państwa, że o każdym posiedzeniu komisji od dnia dzisiejszego będą wszyscy radni informowani przez pana Grzegorza sms-em. Więc nie będzie żadnych podejrzeń, że są posiedzenia ukryte.

10. Zakończenie obrad VI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Grabowski zamknął obrady VI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godziny 10.00 do 11.40.

Protokołowali:
Grzegorz Ciecierski
Julita Winiarska

**Przewodniczący
Rady Miasta Ostrołęki**

Jerzy Grabowski